



## ZAKOŃCZENIE DZIAŁALNOŚCI POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO NA KRESACH WSCHODNICH II RZECZPOSPOLITEJ

We wrześniu 2009 roku mija 70 rocznica wybuchu drugiej wojny światowej. Nieliczni zdają sobie sprawę, że wśród wielu polskich dramatów i poniesionych strat były i te związane z turystyką górską, na Kresach Wschodnich. To nie tylko straty związane ze śmiercią, czasami tragiczną, czołowych działaczy, wśród których był między innymi Adam Lenkiewicz – wieloletni prezes Oddziału Lwowskiego PTT, aresztowany bezpodstawnie w marcu 1941 roku przez NKWD we Lwowie, wywieziony na wschód w czerwcu tegoż roku, gdzie ślad po nim zaginął czy Tadeusz Ostrowski zamordowany przez Niemców w nocy z 3 na 4 lipca 1941 roku podczas egzekucji profesorów lwowskich na Wzgórzach Wuleckich. To nie tylko straty w postaci zniszczenia kilkudziesięciu obiektów, setek kilometrów wyznakowanych szlaków turystycznych i struktur organizacyjnych. To przede wszystkim bolesna i nie do powrotu utrata Karpat Wschodnich – kolebki polskiej turystyki górskiej.

Kiedy 3 sierpnia 1873 roku odbyło się w tzw. Zwierzyńcu (dawnym dworze zakopiańskim) przyjęcie z okazji wizyty Józefa Szalaya ze Szczawnicy urządzone przez Ludwika Eichborna, dyskutujący na nim o potrzebie powołania stowarzyszenia turystycznego przedstawiciele turystycznych środowisk zakopiańskiego i krakowskiego nie zdawali sobie sprawy z historycznego znaczenia podjętych działań. Choć powstanie Towarzystwa było odpowiedzią na potrzeby całego ruchu turystycznego, to za osobę, która pierwsza w konkretnej formie rzuciła hasło jego powołania uznawany jest kapitan Feliks Pławicki, poseł do Sejmu Galicyjskiego. Wspólnie ze Stanisławem Biesiadnickim opracował on pierwszy statut towarzystwa, w którym nadawał mu nazwę Galicyjskie Towarzystwo Tatrzańskie. Został on wydany w formie litograficznej z datą 31 grudnia 1873 roku w Nowym Targu. Dokument ten zarejestrowany z datą 19 marca 1874 w Namiestnictwie we Lwowie uznawany jest za formalny akt założenia Towarzystwa. Podpisali go Mieczysław Rey, Jadwiga z Zamoyskich Sapieżyna, Marcin Nałęcz Kęszycki,

Ludwik Eichborn, Feliks Pławicki i Józef Szalay. Prócz zupełnie oczywistego czynnika, który zawsze był przyczyną sprawczą rozwoju ruchu turystycznego, tj. naturalnego pędu do poznania tajemniczych obszarów górskich, zwłaszcza – jak w tym przypadku – nieodległych od miejskich skupisk, mamy tu do czynienia z pewnym fenomenem związanym ze względными swobodami obywatelskimi i narodowymi, jakimi cieszyli się mieszkańcy Galicji pod zaborem monarchii austro-węgierskiej. Ten fenomen, to łączenie walorów poznawczych turystyki z jej patriotycznym charakterem. Stowarzyszenia, rozwijające ruch turystyczny, jeszcze przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości starały się kształtować postawę patriotyczną narodu polskiego właśnie poprzez ukazanie piękna ziemi ojczystej, folkloru i tradycji regionalnych. Nie bez powodu już w kilka miesięcy po swym powstaniu Galicyjskie Towarzystwo Tatrzańskie przemianowało się na Towarzystwo Tatrzańskie (statut zatwierdzony przez Wys. C. K. Namiestnictwo 8 października 1874 roku L. 48161), a w niedługim czasie po odzyskaniu niepodległości uzupełniło swoją nazwę o słowo Polskie. Nie bez powodu działacze oddziałów terenowych Towarzystwa Tatrzańskiego położonych na Kresach traktowali działalność w stowarzyszeniu również jako sposób na spełnianie patriotycznego obowiązku krzewienia polskości. Twórcy Towarzystwa Tatrzańskiego zdawali sobie sprawę z konieczności szerokiego rozpropagowania swojej działalności poza najbliższe dla Zakopanego i Krakowa regiony i już podczas spotkania Wydziału (wedle obecnej nomenklatury: Zarządu Głównego) w dniach 11 i 12 maja 1874 roku delegowali Eugeniusza Janotę i Władysława Zontaka, jako przedstawicieli TT, do prowadzenia akcji promocyjnej we Lwowie.



TURYŚCI JADĄCY LEŚNĄ KOLEJKĄ, Z ARCHIWUM BOGDANA ŚMIGIELSKIEGO

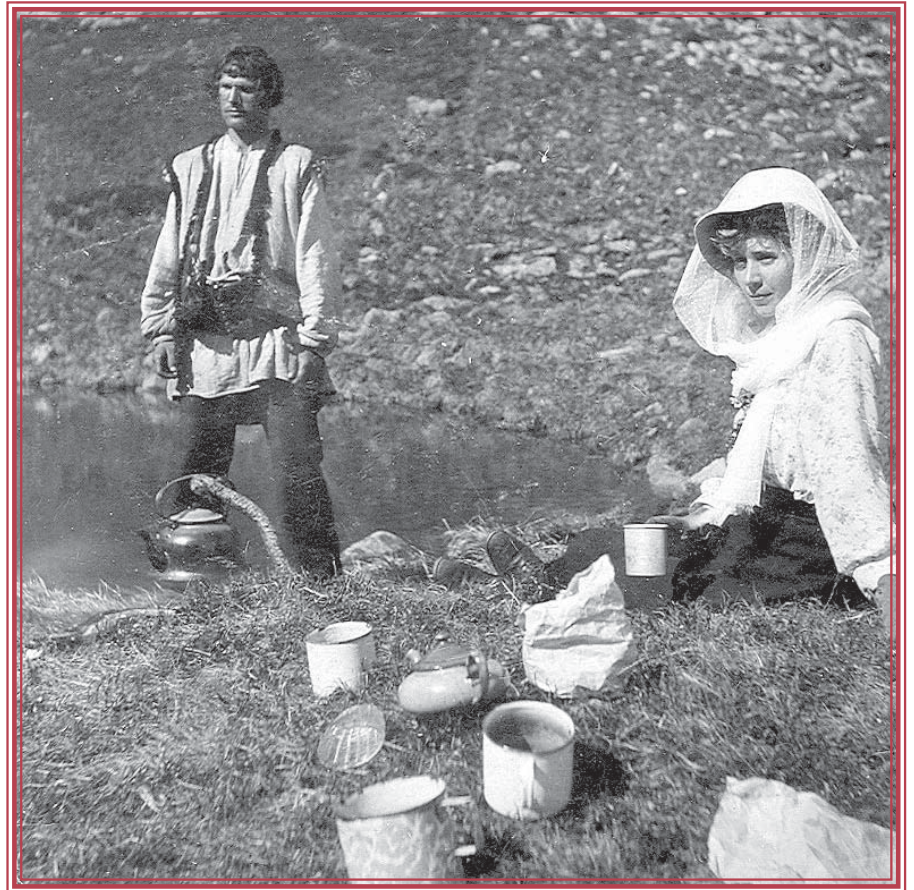




W dniu 19 grudnia 1875 roku powstała Komisja Wykonawcza w Żabiem, w roku 1876 podobna istniała już w Stanisławowie, a we Lwowie funkcjonował tzw. delegat TT, czyli jego przedstawiciel, którym był Józef Żuliński. Podczas walnego zgromadzenia Towarzystwa Tatrzańskiego, w dniu 8 maja 1876 roku, uchwalono statut oddziałów Towarzystwa i już 11 lipca tegoż roku powstał pierwszy terenowy oddział TT w Stanisławowie. W następnym roku (2 grudnia 1877) na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu TT powołano drugi wschodniokarpacki oddział – w Kołomyi, który ukonstytuował się 10 lutego 1878 roku i w chwili powołania liczył 101 członków. Kolejny, trzeci oddział powstał 18 marca 1883 roku we Lwowie.

O zainteresowaniu Towarzystwa Tatrzańskiego obszarami Karpat Wschodnich dobitnie świadczy fakt, iż już w pierwszym tomie „Pamiętnika TT” znalazły się materiały dotyczące tych terenów: artykuł zatytułowany *Hucuły*, napisany przez ks. Sofrona Witwickiego, proboszcza parafii grecko-katolickiej w Żabiem, oraz tabele zawierające dane fizyczno-geograficzne Czarnohory. W tomie tym nadto, w opracowaniu Henryka Müldnera, pojawiła się informacja o kilkunastu wydawnictwach i artykułach o różnorodnej tematyce, poświęconych Karpatom Wschodnim, wydanych w pierwszej połowie XIX wieku.

Początkowe lata funkcjonowania wspomnianych oddziałów wschodniokarpackich TT zaowocowały pierwszymi zorganizowanymi wycieczkami mającymi charakter poznawczy, o których donoszono w sprawozdaniach z działalności. W 1878 roku Oddział Czarnohorski doprowadził do wybudowania schroniska im. Jana Gregorowicza w Czarnohorze na Połoninie Gadźyna. Wkrótce oddział ten zorganizował gospodę w Żabim, a także zaangażował się w ochronę hodowli koni huculskich (sławne memorandum Jana Gregorowicza). We wrześniu 1880 roku zorganizował w Kołomyi wystawę etnograficzną poświęconą głównie Huculszczyźnie, którą odwiedził m.in. cesarz Franciszek Józef. W roku 1884 Leopold Wajgel z Oddziału Czarnohorskiego TT umieścił 56 drogowskazów na trasie od „Krasnego Łuhu”, przez Howerlę, aż do Popa Iwana, Gro-py, Szybenego i Zielonego wraz z tabliczkami umiejscowionymi na szczytach gór, tworząc pierwszy szlak znakowany na tym terenie. W roku 1881 Oddział Stanisławowski oddał do eksploatacji



schronisko na Zrosłaku pod Howerlą, a Oddział Czarnohorski w 1882 roku – pod Popem Iwanem. Pionierska działalność tych oddziałów przyczyniła się do zagospodarowania turystycznego Karpat Wschodnich. I choć zarówno Oddział Lwowski, jak i Stanisławowski TT nie dotrwały do wybuchu I wojny światowej, to jednak rozpoczęły intensywną działalność już w niedługim czasie po jej zakończeniu włączając się – podobnie jak nie ustający w swej pracy Oddział Kołomyjski – w proces zagospodarowania turystycznego Karpat budując dziesiątki schronisk turystycznych

i prowadząc setki kilometrów szlaków turystycznych.

W celu zagospodarowania części Bieszczadów od Sanu po Opór powołany został w czerwcu 1930 roku Oddział Drohobycko-Borysławski PTT, który niebawem rozpoczął prace znakarskie oraz związane z pozyskaniem bazy noclegowej dla ruchu turystycznego. Już w 1930 roku dysponował on obiektami pod Czarną Górą i pod Ciuchowym Działem, ulokowanymi w dzierżawionych obiektach. W 1933 roku otworzył nowy obiekt pod Paraszką, wybudował schronisko na Trościanie i zakupił parcelę w Sławsku w celu budowy



TURYSŃCI PTT NA BIWAKU, Z ARCHIWUM BOGDANA ŚMIGIELSKIEGO





następnego obiektu, w 1934 wykupił obiekt w Malmanstalu, a w 1935 w Orowie pod szczytem Ciuchowego Działu.

Choć VI walne zgromadzenie Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie w dniu 25 maja 1879 roku wyraziło zgodę na powołanie Oddziału w Stryju, to do podjęcia działalności przez ten Oddział doszło dopiero po I wojnie światowej. W 1930, w grudniu został powołany z inicjatywy dra Majewskiego i dra Jana Misińskiego, lekarza powiatowego w Stryju, oddział stryjski PTT, którego głównym sukcesem było prowadzenie akcji popularyzatorskiej, budowa sieci szlaków górskich oraz stworzenie skalnego rezerwatu przyrody w Bubniszczach.

W roku 1935, w dniu 28 kwietnia, odbyło się walne zebranie założycielskie przekształcające Koło w Kosowie w samodzielny Oddział PTT. Na czele nowego Oddziału stanął Oskar Friser. Oddział objął w posiadanie od fundacji hr. Skarbka domki w Popadyńcu i Bałtagule tworząc w nich schroniska, oraz zbudował dwa schrony: pod Babą Ludową i pod Skupową. W roku 1937

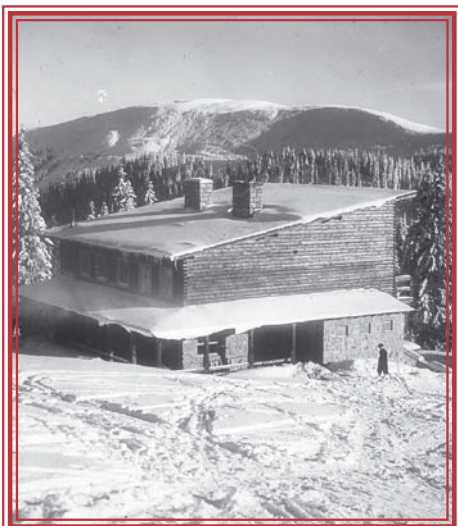
Oddział rozpoczął budowę nowego, dużego i nowoczesnego obiektu w Burkucie, który już w 1939 roku stał pod dachem.

Ważnym zadaniem, jakie postawił przed sobą po I wojnie światowej Oddział Lwowski, było wydawanie „Wierchów”, rocznika mającego w zamyśle wypełnić lukę po nie ukazującym się „Pamiętniku TT”. „Wierchy”, wydawane z inicjatywy Jana Gwalberta Pawlikowskiego, stały się nie tylko miejscem lokowania sprawozdań o działalności PTT i jego oddziałów terenowych, lecz przede wszystkim forum prezentacji informacji o górach – bezcennym źródłem wiedzy, która nie dotrwałaby do dnia dzisiejszego bez zapisów właśnie w „Wierchach”. Rocznik ten wydawany jest do dnia dzisiejszego przez Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

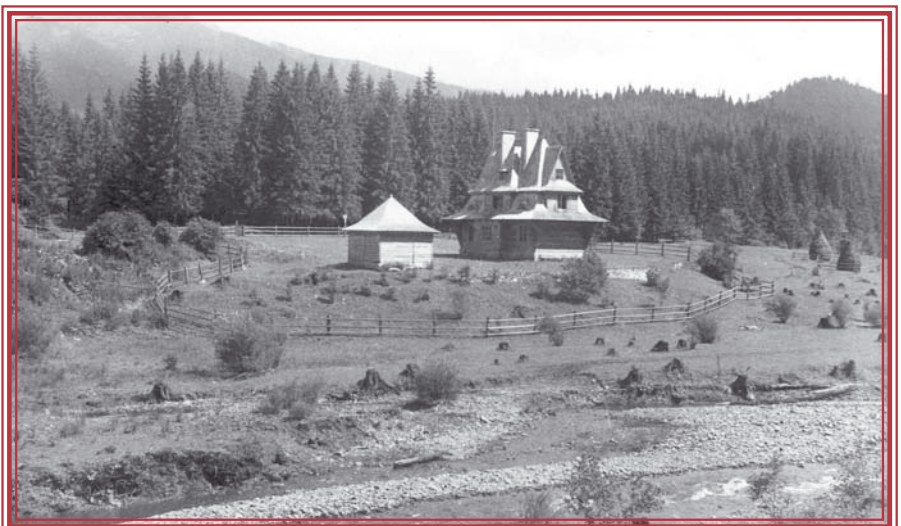
Trudno opisywać osiągnięcia i działalność stowarzyszeń turystycznych na Kresach Wschodnich w okrojonych łamach danych do dyspozycji przez redakcję „Gazety Górskiej”. Osiągnięcia w dziedzinie zagospodarowania turystycznego gór i pogórzy, budowie świadomości turystycznej były olbrzymie. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie na terenie Karpat Wschodnich w roku 1939 posiadało 23 schroniska, 47 stacji turystycznych i 10 schronów i schronisk niezagospodarowanych, do tej ilości należy doliczyć obiekty innych organizacji takich jak: Karpackie Towarzystwo Narciarzy, Związek Harcerstwa Polskiego, Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa, Związek Osadników, Liga Popierania Turystyki, czy Akademicki Związek Sportowy – w sumie 106 obiektów. Na koniec 1938 roku w Karpatach Wschodnich było wyznakowane ok. 1900 km szlaków

turystycznych, nieznaczna ich część poprowadzona była na terenie części Bieszczadów, która pozostawiona została w nowych granicach Polski.

Zakończenie działalności PTT w Karpatach Wschodnich miało niezwykły charakter. W aktach Centralnego Archiwum Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie znajdujemy dokumenty niezwykłej wartości: list Michała Sobolewskiego – ostatniego sekretarza Zarządu Oddziału PTT w Stanisławowie i członka Zarządu Głównego PTT do prezesa Towarzystwa – prof. Walego Goetla, z dnia 25 kwietnia 1945 roku oraz protokół Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia PTT, które odbyło się 15 września 1939 roku w lokalu Oddziału Lwowskiego PTT we Lwowie. W tym czasie działania wojenne dotarły już do tego miasta: siły niemieckie odcięły Lwów od wojsk polskich od zachodu (1 Dywizja Górską) i północy (pułk piechoty zmotoryzowanej SS Germania – rozbity całkowicie w nocy z 15 na 16 września przez 49 Huculski Pułk Strzelców ppłk dypl. Karola Hodały, wchodzący w skład przebijającej się do Lwowa 1 Karpackiej Dywizji Piechoty płk dypl. Bronisława Prugara-Ketlinga). Z samego Lwowa działała 10 Brygada Kawalerii Zmotoryzowanej płk dypl. Stanisława Maczka realizując wypady w kierunku Zboisk. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie PTT miało bardzo poważny przebieg i charakter, starano się o zachowanie wymogów statutowych, w tym obecności wymaganej statutem liczby delegatów. W sumie było 12 członków Zarządu Głównego oraz dwóch przedstawicieli Prezydium. Stwierdzono, że w wyniku działań wojennych oddziały wschodniokarpackie oderwane zostały od oddziałów zachodnich PTT i Zarządu Głównego. Celem zachowania



SCHRONISKO PTT NA RUSZCZYNIU,  
FOT. Z ARCHIWUM WŁADYSŁAWA S. LENKIEWICZA

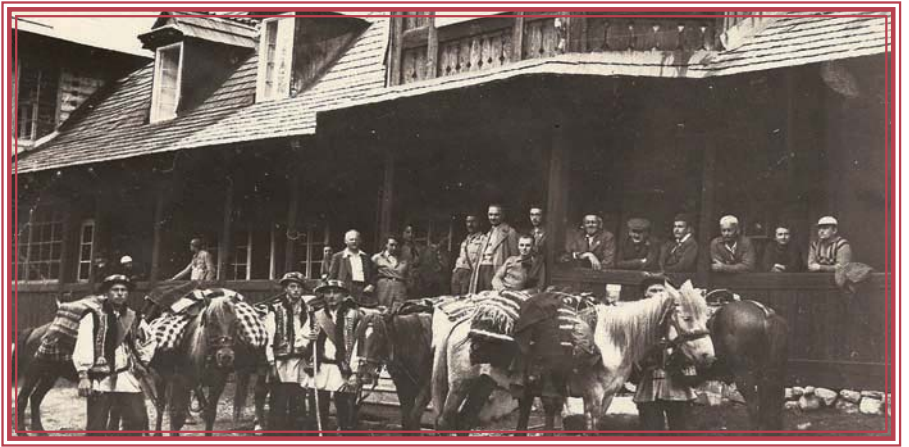


SCHRONISKO PTT W DOLINIE ŚWICY,  
FOT. Z ARCHIWUM WŁADYSŁAWA S. LENKIEWICZA

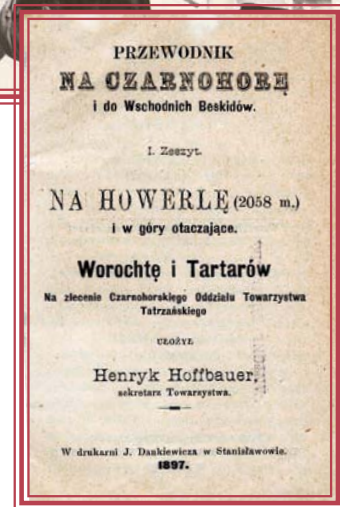
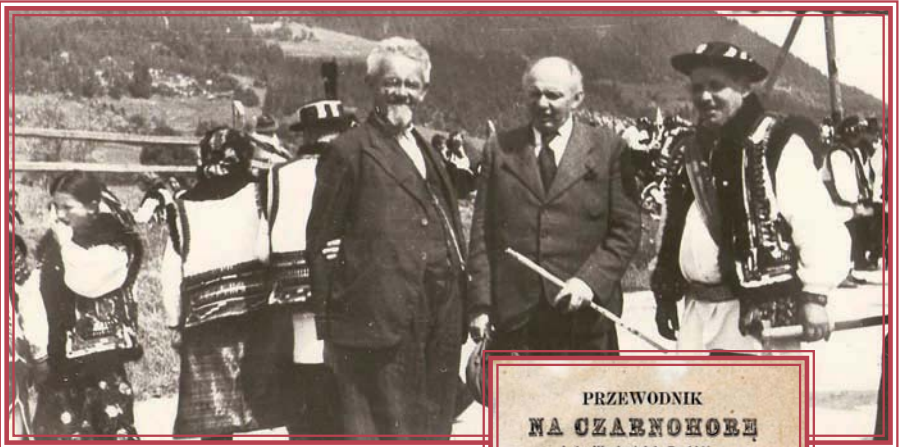




legalności działań PTT postanowiono dokonać takiej reorganizacji Towarzystwa, aby mogło funkcjonować pod nieuchronną okupacją niemiecką. Postanowiono m.in.: rozszerzyć działalność Towarzystwa – niekoniecznie wiązać ją tylko z górami – zmienić nazwę Towarzystwa na Powszechne Towarzystwo Turystyczne z zachowanym skrótem PTT, przejąć majątek po poprzednim PTT, jako że nowe PTT miało być kontynuatorem prawnym poprzedniego. W skład zarządu nowego Towarzystwa weszli: Wacław Majewski – wiceprezes zarządu oddziału PTT we Lwowie (prezes), Adam Lenkiewicz – prezes zarządu oddziału PTT we Lwowie (wiceprezes), Włodzimierz Pańków (wiceprezes), Janusz Czajkowski – sekretarz zarządu oddziału PTT we Lwowie (sekretarz), Benedykt Fuliński, Stanisław Pudło, Tadeusz Kołaczyk, Włodzimierz Lipecki – prezes zarządu oddziału PTT w Kołomyi, Julian Krogulski – skarbnik zarządu oddziału PTT w Kołomyi, Eugeniusz Mielnik – prezes zarządu oddziału PTT w Stanisławowie, Oskar Friser – prezes zarządu oddziału PTT w Kosowie Huculskim, Michał Sobolewski, którzy zostali członkami zarządu. Głównym zadaniem, które sobie stawiano, prócz kontynuacji działalności, było zachowanie substancji majątkowej. Pamiętając okres I wojny światowej działacze PTT uważali, że jest możliwe normalne funkcjonowanie stowarzyszeń po przejściu frontu. Oczywiście nikt nie zdawał sobie sprawy, jak potoczą się losy Kresów po wejściu Rosjan na te tereny 17 września. W swoim liście Michał Sobolewski opisuje także działania podjęte w celu uratowania struktur PTT. Jego zdaniem głównym animatorem tych działań był Adam Lenkiewicz, który w drugiej połowie września 1939 roku objeżdżał siedziby oddziałów PTT w Stanisławowie, Kosowie oraz Kołomyi i wizytował ich działaczy. W trakcie spotkań przekazywał im odpis protokołu Walnego Zgromadzenia, aby na jego podstawie pertraktowali z władzami sowieckimi w celu zachowania majątku i możliwości funkcjonowania struktur PTT. Jak podaje w swoim liście Michał Sobolewski, podjęte starania o zachowanie majątku i ciągłości działań nie przyniosły rezultatu. On sam rozpoczął w październiku 1939 roku pertraktacje z władzami sowieckimi o zachowanie majątku i kontynuację działalności Oddziału PTT w Stanisławowie. Na skutek



MIECZYŚLAW ORŁOWICZ, STANISŁAW VINCENZ I PETRO SZEKERYK-DONYKIW,  
FOT. TADEUSZ DOHNALIK, Z ARCHIWUM COTG



STRONA TYTUŁOWA PRZEWODNIKA PO CZARNOHORZE H. HOFFBAUERA Z 1897 R.

tych działań został wyznaczony jako komisaryczny zarządca, zobligowany do przekazania majątku Urzędowi Wychowania Fizycznego – tzw. Fizkultury. W tym jednak czasie schroniska PTT były już prawie całkowicie zniszczone. Jednocześnie, w końcowej części listu, Michał Sobolewski złożył rezygnację z członkostwa w Zarządzie Głównym PTT sugerując, że gotów jest podjąć działalność w PTT, nie wiedząc jeszcze gdzie los wysiedleńca go rzuci: *przy czym, jeśli by to ode mnie było zależne, pragnąłbym zacząć swą skromną pracę znów w Worochcie.*

*Smutny to przyczynek do dziejów PTT, lecz prawdziwy i godny upamiętnienia, choć linia Curzona zwężyła działania PTT o Karpaty Wschodnie... – pisze na koniec. Przeszły do historii działania i osiągnięcia polskiej turystyki górskiej na Kresach. Kiedy na początku lat dziewięćdziesiątych zwróciłem się do archiwów we Lwowie i Stanisławowie z prośbą o udostępnienie dokumentacji dotyczącej działalności PTT, otrzymałem 47 mb mikrofilmów. Nosiły one sygnatury wskazujące, że zostały przekazane do archiwum ze zbiorów KGB – to ta instytucja likwidowała polską turystykę na Kresach.*

Rok 1939 zamknął działalność polskich organizacji turystycznych na Kresach Wschodnich, tak jak zamknął kolejny etap historii Polski. Działalność tych towarzystw jest przykładem na to, jak niewielka grupa osób (maksymalnie kilkuset) potrafiła, pracując społecznie, w ciągu niewielu lat dokonać tak wiele. Budowa schronisk, pionierskie wyprawy w najmniej zagospodarowane tereny gór, popularyzacja turystyki pieszej i narciarstwa – to wspaniała karta w historii polskiej turystyki, a zarazem historii Polski, która nie może pozostać w zapomnieniu.

Jerzy Kapłon